Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 13.10.2010 www.osw.waw.pl

Kirgistan: Wolne wybory w słabym państwie. Małe szanse na stabilny rząd

Marek Matusiak

10 października odbyły się w Kirgistanie, pierwsze od obalenia prezydenta Kurmanbeka Bakijewa w kwietniu br., wybory parlamentarne. Do parlamentu wejdzie pięć partii (szósta domaga się powtórnego przeliczenia głosów), które uzyskały zbliżone poparcie. Pomimo powszechnych obaw przed nowymi wybuchami przemocy, głosowanie w całym kraju przebiegło spokojnie i wedle obserwatorów miało charakter demokratyczny. Wybory zakończyły etap demokratycznej legitymizacji porządku politycznego powstałego po przewrocie. Wyłoniona została najważniejsza władza w państwie (zgodnie ze zmienioną konstytucją, Kirgistan jest państwem o ustroju parlamentarno-gabinetowym). Wyniki wyborów potwierdzające duże rozdrobnienie sceny politycznej i tradycyjnie silne podziały regionalne nie dają nadziei na utworzenie stabilnego rządu, będącego w stanie zmierzyć się z głębokim kryzysem wewnętrznym, w jakim znalazło się państwo po przewrocie i czerwcowych masakrach na południu kraju.

Sytuacja wewnętrzna w Kirgistanie przed wyborami

Od obalenia Kurmanbeka Bakijewa i rozwiązania parlamentu nowe władze w Biszkeku były pozbawione legitymacji demokratycznej i bardzo słabe. W wyniku przeprowadzonego w czerwcu referendum dotychczasowa premier rządu tymczasowego – Roza Otunbajewa została zatwierdzona na stanowisku prezydenta kraju na okres przejściowy (tj. do końca 2011 roku), a ustrój państwa został oficjalnie zmieniony na parlamentarno-gabinetowy, w celu zapobieżenia w przyszłości nadużyciom zbyt silnej władzy prezydenckiej. Jednocześnie kontrola władz centralnych nad południem kraju, z którego wywodził się obalony prezydent Bakijew, pozostawała niepełna. W czerwcu władze w Biszkeku były bezradne wobec masakr ludności uzbeckiej w południowych obwodach oskim i dżalalabadzkim, w wyniku których zginęło przeszło 400 osób według danych oficjalnych (według nieoficjalnych – kilkakrotnie więcej). Po tych wydarzeniach na fali wzbierających wśród ludności kirgiskiej nastrojów nacjonalistycznych mer Oszu (drugiego co do wielkości miasta kraju) stwierdził, że postanowienia rządu centralnego na południu nie obowiązują. Bardzo poważny problem dla Biszkeku stanowią dodatkowo silne na południu zorganizowane grupy przestępcze, czerpiące zyski z przemytu narkotyków z Afganistanu i zainteresowane utrzymywaniem niestabilności w kraju. Sytuacja gospodarczo-społeczna Kirgistanu – najbiedniejszego obok Tadżykistanu kraju byłego ZSRR – uległa od kwietnia znacznemu pogorszeniu w wyniku wewnętrznej niestabilności, a także czasowego

zamknięcia granicy przez Kazachstan i Uzbekistan. Szczególnie trudna jest sytuacja w Oszu, w którym zniszczonych zostało w czerwcu kilka tysięcy sklepów i domów mieszkalnych.

Wyniki wyborów i perspektywy powyborcze

Do 120-osobowego parlamentu wejdzie pięć partii, które – wedle wstępnych wyliczeń – otrzymają od 19 do 28 mandatów. Będą to dwa ugrupowania popierające rząd tymczasowy oraz trzy opozycyjne. Pod znakiem zapytania stoi wejście do parlamentu szóstej partii, której niewiele zabrakło do osiągnięcia progu wyborczego (tj. 5% z trudnej do precyzyjnego określenia ogólnej liczby uprawnionych do głosowania). Partia ta domaga się powtórnego przeliczenia głosów.
Do utworzenia rządu niezbędna będzie koalicja co najmniej trzech ugrupowań. Liderzy wszystkich partii obecni są na scenie politycznej od dawna i w wielu przypadkach współpracowali ze sobą za czasów prezydentów Akajewa bądź Bakijewa, wydaje się zatem, że żadna z konfiguracji koalicyjnych nie jest z góry wykluczona. Jednocześnie jednak szanse na utworzenie stabilnego rządu – wobec siły wzajemnych animozji, rozbieżnych interesów oraz głębokich podziałów regionalnych – pozostają niezwykle ograniczone. Szczególnie dużego znaczenia mogą nabrać tradycyjnie silne podziały północ – południe, w przeszłości częściowo neutralizowane przez istnienie silnego ośrodka prezydenckiego mogącego równoważyć interesy elit obu części kraju. Czynnik regionalny ujawniłby się na pewno w przypadku utworzenia koalicji rządzącej z wyłączeniem partii Ata-Żurt cieszącej się dużym poparciem na południu. Jeszcze bardziej zmniejszyłoby to wpływy Biszkeku w tej części kraju. Poważną przeszkodą na drodze do utworzenia stabilnej większości i normalizacji sytuacji w kraju mogą okazać się kontrowersje na tle niedawnych zmian ustrojowych – część partii (popieranych w tym względzie przez Rosję) postuluje powrót do systemu prezydenckiego. W praktyce prawdopodobieństwo powstania po wyborach silnego ośrodka władzy, który będzie w stanie znormalizować sytuację w kraju, wydaje się minimalne. Oznacza to utrzymanie dryfu państwa w kierunku dalszego osłabiania jego instytucji oraz decentralizacji, czemu mogą towarzyszyć kolejne gwałtowne kryzysy.

Kwestie zewnętrzne

Niezależnie od kształtu koalicji, jaka wyłoni się po wyborach, nowy rząd będzie w praktyce zmuszony orientować się w kwestiach zewnętrznych na Rosję w poszukiwaniu poparcia politycznego, finansowego, a także gwarancji bezpieczeństwa. Wpływ Rosji na sytuację wewnętrzną w Kirgistanie jest stałym elementem życia politycznego państwa, który bardzo mocno zaznaczył się zarówno w czasie obalenia prezydenta Bakijewa, chaosu po przewrocie oraz samej kampanii wyborczej. Prawdopodobna słabość nowego rządu (a także trudna sytuacja regionalna) jeszcze bardziej wzmocni rolę czynnika rosyjskiego. W praktyce może to oznaczać próby Moskwy zmuszenia władz w Biszkeku do daleko idącego ograniczenia współpracy z Zachodem, włącznie z wypowiedzeniem USA dzierżawy lotniska MANAS pod Biszkekiem (lub fundamentalnej zmiany jej warunków), wykorzystywanego jako Centrum Przewozów Transportowych dla sił w Afganistanie.

Aneks

Charakterystyka partii, które wejdą do parlamentu

1. Partia Ata-Żurt, lider: Kamczybek Taszijew, wynik wyborczy: 28 ze 120 mandatów. Partia opozycyjna wobec rządu tymczasowego powstałego po obaleniu Kurmanbeka Bakijewa, bardzo silnie osadzona na południu kraju. Jej liderzy są powiązani z obalonym szefem państwa i jego otoczeniem. Partia opowiada się za powrotem do sytemu prezydenckiego. Głosi potrzebę podkreślenia prymatu Kirgizów wobec innych narodowości zamieszkujących kraj. Winą za wydarzenia czerwcowe na południu, w wyniku których zginęło ponad 400 osób (przede wszystkim Uzbeków) obarcza liderów społeczności uzbeckiej. Opowiada się za przeprowadzeniem referendum w sprawie dalszego dzierżawienia przez USA lotniska Manas pod Biszkekiem.

2. Socjaldemokratyczna Partia Kirgistan, lider: Ałmazbek Atambajew, wynik wyborczy: 26 ze 120 mandatów. Jedna z partii popierających obalenie Kurmanbeka Bakijewa i współtworzących rząd tymczasowy, popierana głównie na północy kraju (w niektórych obwodach uzyskała pierwszy wynik), a także przez ludność uzbecką z południa. Przed wyborami lider partii uzyskał wyraźne poparcie ze strony Rosji, został m.in. przyjęty przez premiera FR Władimira Putina.

3. Partia Ar-Namys, lider: Feliks Kułow, wynik wyborczy: 24 ze 120 mandatów. Liderem partii jest były premier i generał MSW Feliks Kułow, obok Kurmanbeka Bakijewa najważniejsza postać kirgiskiej sceny politycznej po rewolucji tulipanów w 2005 roku. Przed wyborami uzyskał bardzo wyraźne poparcie Rosji, został m.in. przyjęty przez prezydenta Dmitrija Miedwiediewa. Partia popierana głównie na północy kraju (pierwszy wynik w Biszkeku) oraz przez ludność uzbecką z południa.

4. Partia Republika, lider: Omurbek Babanow, wynik wyborczy: 23 ze 120 mandatów. Partia opozycyjna wobec rządu tymczasowego. Lider partii jest byłym wicepremierem Kirgistanu (przed przewrotem) i jednym z najbogatszych ludzi w kraju. Przed wyborami został przyjęty w Moskwie przez szefa administracji prezydenta FR – Siergieja Naryszkina.

5. Partia Ata-Meken, lider Omurbek Tekebajew, wynik wyborczy: 19 ze 120 mandatów. Jedna z najstarszych partii niepodległego Kirgistanu, współtworząca rząd tymczasowy. W porównaniu z innymi ugrupowaniami stosunkowo najmocniej podkreślająca potrzebę orientowania się nie tylko na Rosję. Lider partii, autor krytykowanej przez Rosję reformy konstytucyjnej, stał się przed wyborami celem ataków rosyjskich kanałów telewizyjnych odbieranych w Kirgistanie.